

TINA  
OZIEWICZ



O WIADUKCIE  
KOLEJOWYM, KTÓRY  
CHCIAŁ ZOSTAĆ  
MOSTEM NAD RZEKĄ  
I INNE BAJKI



ilustrowała



MONIKA  
HANULAK

dwie siostry

TINA  
OZIEWICZ

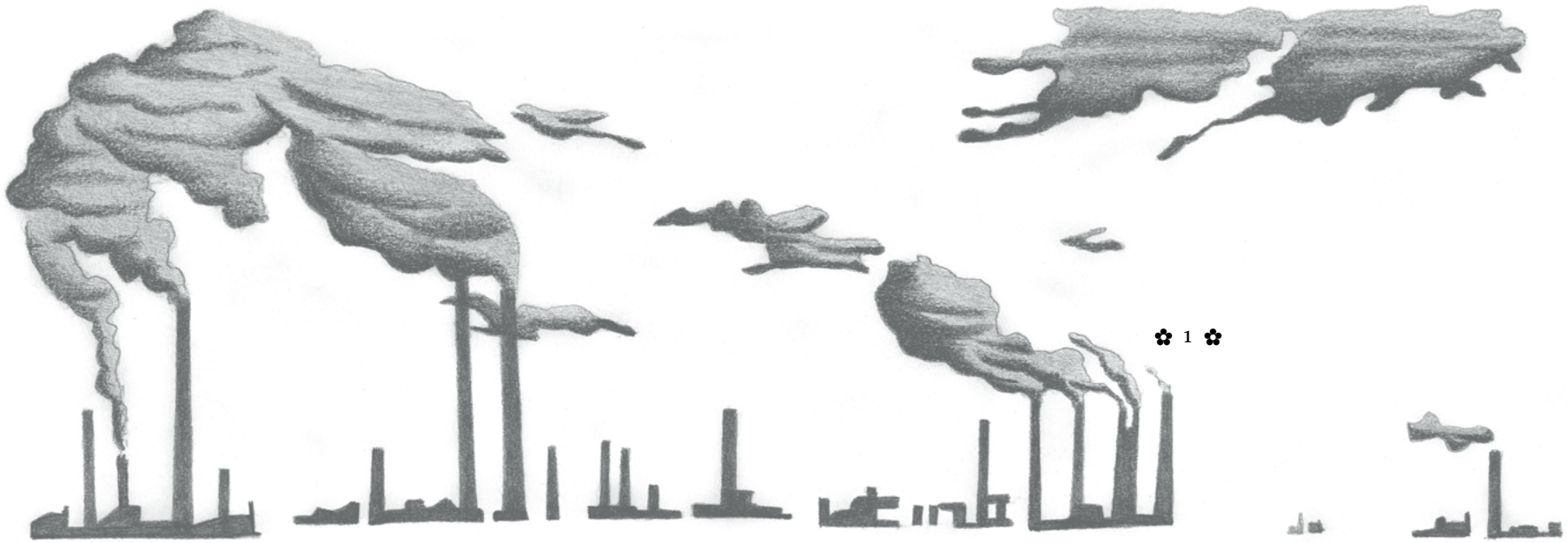
O WIADUKCIE  
KOLEJOWYM, KTÓRY  
CHCIAŁ ZOSTAĆ  
MOSTEM NAD RZEKĄ  
I INNE BAJKI

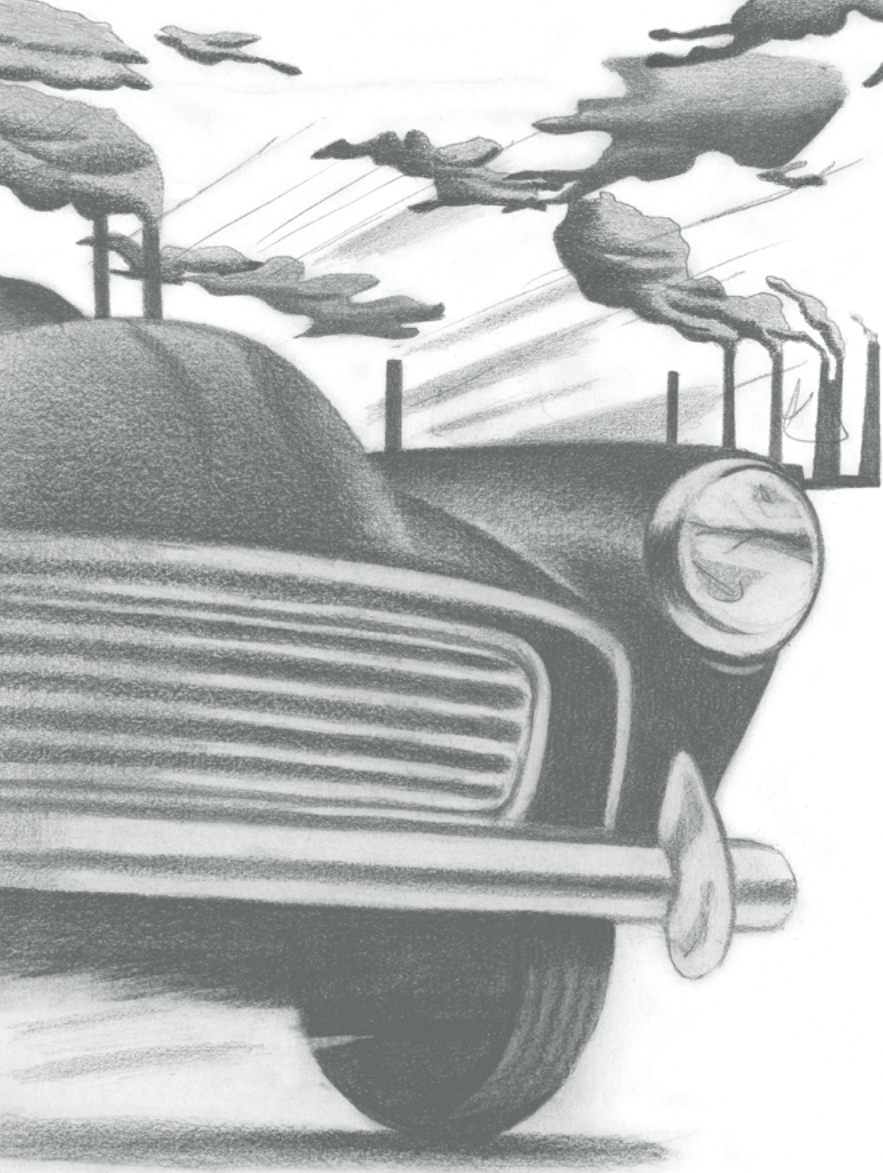


ilustrowała  
MONIKA  
HANULAK



Wydawnictwo Dwie Siostry  
Warszawa 2024

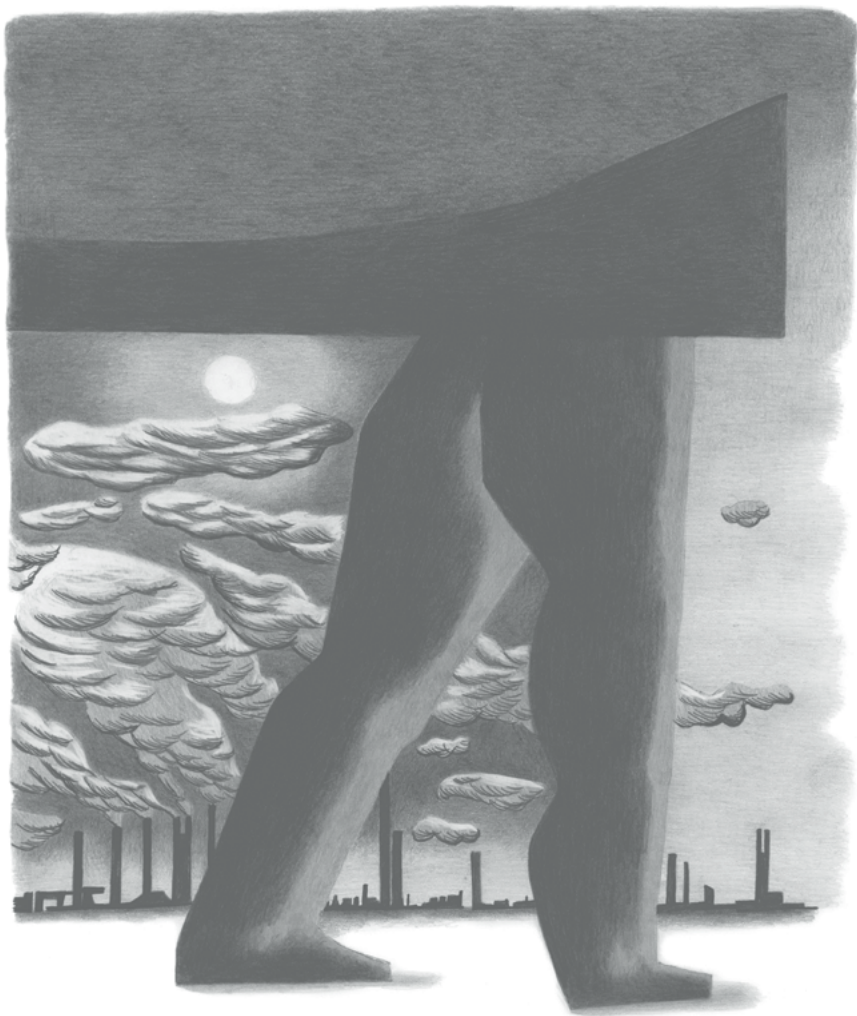




O WIADUKCIE KOLEJOWYM,  
KTÓRY CHCIAŁ ZOSTAĆ  
MOSTEM NAD RZEKĄ



W pewnym mieście, nad szeroką ruchliwą ulicą stał wiadukt kolejowy. Przejżdżały po nim pociągi, a pod nim — samochody, krótko mówiąc, był to bardzo zapracowany wiadukt. Za każdym razem gdy zbliżał się pociąg, wiadukt czuł najpierw mrowienie w czubkach palców. Potem zaczynał lekko dygotać, a gdy wagony po kolei przetaczały się po jego silnych plecach, każda cegła w jego ciele drżała od straszego dudnienia. I tak całymi dniami tkwił w miejscu i pozwalał pociągom przejeżdżać po swoim grzbiecie. Mógłby tak sobie stać i podziwiać piękne widoki, ale niestety — tam, gdzie stał, nie było czego podziwiać. Wiadukt widział tylko nieprzerwaną rzekę samochodów.



Rzeka samochodów nie jest prawdziwą rzeką. Prawdziwa rzeka jest zupełnie inna. Płyne w niej woda, w której odbijają się drzewa i niebo. Mieszkają nad nią kaczki, żaby i wielkie ważki, przypominające helikoptery. Jest tak cicho, że można usłyszeć, jak ryba pluśnie ogonem.

Wiadukt nigdy nie widział takiej rzeki, ale opowiadały mu o niej pociągi. One dużo widzą, bo ciągle podróżują. A wiadukty, choć nie podróżują, to bardzo lubią słuchać opowieści o tym, jak tam jest, daleko za miastem.

Mijały dni, tygodnie, miesiące i lata. Wiadukt był coraz starszy i coraz bardziej zmęczony. Zmęczony hałasem i brudnym powietrzem pełnym spalin. Pewnego wieczoru pomyślał: „Należy mi się wypoczynek”.

Kiedy zapadła noc i na niebie pojawił się księżyc, wiadukt poczekał, aż przejedzie ostatni nocny pociąg, a potem postanowił opuścić swoje miejsce nad ulicą. Najpierw wyjął z chodnika nogi — a były to potężne, silne nogi, takie, które mogły maszerować bez zmęczenia nawet przez wiele dni — potem naprężył grzbiet, nabrał dużo powietrza i wyrwał obie ręce z muru. Czuł się trochę zdrętwiały od długiego stania bez ruchu, ale jego serce nigdy nie biło tak mocno.

## SPIS TREŚCI

- 1 ❁ O wiadukcie kolejowym, który chciał zostać mostem nad rzeką ❁ 5
  - 2 ◆ O łyżeczce, która latała samolotem ◆ 19
  - 3 ❁ O prysznicu, który myślał, że jest wężem ❁ 37
  - 4 ❁ O makaronie, który poturlał się w świat ❁ 49
  - 5 ❁ O żabce, która nie chciała być zielona ❁ 59
- 6 ❁ O liściu kasztanowca, który chciał zerwać się z drzewa ❁ 69
  - 7 ❁ O muchomorku, który miał zły dzień ❁ 81
- 8 ❁ O ziarnku piasku, które szukało swojej mamy ❁ 95

© Copyright for the text by Tina Oziewicz, 2007  
© Copyright for the illustrations by Monika Hanulak, 2024  
© Copyright for this edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2024

ISBN 978-83-8150-510-9  
wydanie I w tej edycji  
wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja i korekta: Maciej Byliniak  
projekt graficzny serii: Ewa Stiasny  
skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga  
druk: Edica sp. z o.o.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.  
al. 3 Maja 2 m. 183  
00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

Dokąd wędruje ziarnko piasku?  
O czym marzy liść kasztanowca?  
Za czym tęskni zgubiona łyżeczka?




W tej pełnej ciepła książce przedmioty, zwierzęta  
i rośliny odsłaniają przed nami swoje ukryte życie:  
przeżywają małe i wielkie przygody, odczuwają tęsknoty  
i smutki, snują marzenia. I zapraszają do czułego  
patrzenia na otaczający nas świat.



Zbiór opowiadań, którym zadebiutowała  
autorka bestsellerowego „Co robią uczucia?”.



Seria  *filigrany* to książki łączące literacki wdzięk,  
wysmakowaną oprawę graficzną oraz lekką treść  
skłaniającą do refleksji.

ISBN 978-83-8150-510-9



9 788381 505109 >

wydawnictwodwiesiostry.pl